Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Wydanie: B.
Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień). | Czwartek, dnia 8 stycznia 1948 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz. konto Nr 8086 | Nr 7

Przyjaciela poznasz po... papierosach

NOWY JORK (obsł. wł.) Amerykańscy przedsiębiorcy tytoniowi postanowili eksportować nadwyżkę tytoniu ze stanów południowych do Niemiec i Włoch. Dla Niemiec przeznaczone będą papierosy marki „Freundschaft", a dla Włoch marki „Amici". W ten sposób Ameryka zgniecie wszelką konkurencję w tych krajach, koordynując umiejętnie propagandę amerykańską z intratnym handlem.

Abd-el-Krim znów na widowni

LONDYN (obsł. wł.). Przywódca nacjonalistów arabskich Abd-el-Krim ogłosił w Kairze utworzenie komitetu dla oswobodzenia północno-zachodniej Afryki. Oddziały komitetu utworzone będą w Tunisie, Algerze i Maroku.

BEN GURION przemawia

Uchwała o podziale Palestyny nie przywróciła spokoju w tym kraju. Przeciwnie Arabowie, niezadowoleni z decyzji ONZ, wzmogli akcję terrorystyczną, która spotkała się z tym gwałtowniejszym odwetem ze strony Żydów. W tej sytuacji przewodniczący egzekutywy Agencji Żydowskiej Ben Gurion, przypuszczalny pierwszy premier państwa żydowskiego, zwrócił się ostatnio do ONZ z żądaniem pomocy. — Na zdjęciu widzimy Ben Guriona (w środku), przemawiającego z balkonu gmachu Agencji Żydowskiej w Jerozolimie w czasie manifestacji żydowskiej.

Schuman ostał się

uzyskując z trudem votum zaufania

PARYŻ (obsł. wł.). Projekt ustawy antyinflacyjnej rządu przeszedł we francuskim Zgromadzeniu Narodowym w pierwszym czytaniu po odrzuceniu 5 poprawek, w sprawie których rząd postawił votum zaufania. Większość uzyskana przez rząd była jednak nieznaczna i wahała się w poszczególnych głosowaniach od 33 — 39 głosów. Około 35 deputowanych wstrzymywało się każdorazowo od głosowania. Obecnie projekt ustawy znajdzie się na porządku obrad izby wyższej, tj. Rady Republiki.

Z kolei Zgromadzenie przyjęło projekt ustawy o specjalnych kredytach na cele odbudowy. Ustawa skierowana jest przeciwko tym, którzy wzbogacili się na inflacji Do zapłacenia daniny zmuszeni będą wszyscy, chyba, że już poprzednio subskrybowali pożyczkę.

Małe Zgromadzenie ONZ odroczyło do 15 marca

dyskusję nad prawem veta

NOWY JORK (obsł. wł.). Małe Zgromadzenie ONZ, które z polecenia Zgromadzenia Ogólnego przedyskutować miało sprawę używania veta w Radzie Bezpieczeństwa, odroczyło wczoraj — na wniosek delegata amerykańskiego Austina — dyskusję nad tą sprawę do 15 marca br. Po wybraniu kilku funkcjonariuszów i podkomitetu, Małe Zgromadzenie odroczyło się do piątku.

Jak stwierdzają korespondenci, na obrady zjechali tylko delegaci 44 państw, gdyż Związek Radziecki i państwa słowiańskie odmówiły współpracy w Zgromadzeniu. Już na pierwszym posiedzeniu okazało się, że delegaci nie znają procedury obrad i jeśli nie będzie silnej ręki przewodniczej, to Małe Zgromadzenie z góry skazane jest na niepowodzenie.

Na Renie woda opada

BERLIN (obsł. wł.). Od 24 godzin woda na Renie i jego dopływach stopniowo opada, tak, że na niektórych odcinkach Renu podjęto już żeglugę. Ren został już całkowicie otwarty dla żeglugi. Za to wody Dunaju przybierają w coraz szybszym tempie. M. in. wobec groźby katastrofalnej powodzi znalazł się również Wiedeń.

Wedle danych ogłoszonych przez wychodźstwo polskie we Francji, w południowej Francji na skutek powodzi ucierpiało ponad 100 rodzin polskich. Rada narodowa Polaków we Francji wysłała na tereny objęte powodzią swego przedstawiciela, apelując jednocześnie do wychodźstwa polskiego o pomoc dla powodzian.

Gorszące zajścia w SAN PAULO

Po 4-godzinnej bitwie POLICJA wtargnęła do lokalu partii komunistycznej

RIO DE JANEIRO (obsł. wł.). „Czerwona histeria", na którą zachorowały Stany Zjednoczone, a która przejawia się w operetkowych procesach antykomunistycznych, przedostała się również do „sojuszniczej" Brazylii, kraju podporządkowanego całkowicie wpływom amerykańskim.

Jak donoszą z San Paulo, doszło tam do gorszących zajść, kiedy policja brazylijska pod pretekstem przeprowadzenia rewizji za posiadaną bronią, usiłowała wtargnąć do siedziby partii komunistycznej. Usiłowaniom policji przeciwstawił się energicznie tłum robotników. W wyniku rozgorzała formalna bitwa, która ciągnęła się przez 4 godziny. Przy pomocy nadeszłych posiłków udało się policji wtargnąć do wnętrza gmachu. Po zajściach aresztowano około 40 osób, w tym jednego z posłów komunistycznych.

OBRADY polsko-czeskie

PRAGA (PR). W Pradze rozpoczęły się obrady polsko-czechosłowackiej komisji inwestycyjnej — z udziałem 9 delegatów polskich. Obradom przewodniczy delegat czechosłowacki dr. Handl.

Otwarcie sesji Kongresu USA

Czy „plan Marshalla" zostanie zredukowany?

WASZYNGTON (obsł. wł.) Kongres zebrał się wczoraj na otwarcie pierwszej sesji roku 1948. Na sesji tej prezydent Truman wystąpi trzykrotnie. Dziś — ze sprawozdaniem na temat sytuacji wewnętrznej, w piątek na temat gospodarczy, a w przyszły poniedziałek na temat budżetu z uwzględnieniem „planu Marshalla", tj. pomocy dla krajów europejskich.

Jak stwierdził sen. Vandenberg prezydent nie wystąpi z żądaniem uchwalenia przez Kongres całych 17 miliardów dolarów, lecz tylko 6.800 mil. przewidzianych na okres najbliższych 15 miesięcy. Trudno bowiem przewidzieć, w jakich warunkach znajdzie się świat w ciągu 4 lat realizacji „planu Marshalla". Kongres przejmie jednak moralne zobowiązanie wywiązania się z planu pomocy

Z czyjej pomocy korzystają Arabowie?

LONDYN (PAP). Z Jerozolimy donoszą, że według oświadczenia rzecznika Agencji Żydowskiej, władze brytyjskie przyznają coraz większe przywileje wysokiemu komitetowi arabskiemu w Palestynie. Rzecznik oświadczył, że szereg ostatnich ataków arabskich nastąpiło na mocy bezpośrednich dyrektyw tego komitetu. Straż arabska pilnuje w dalszym ciągu wejścia do dzielnicy żydowskiej znajdującej się w starej części Jerozolimy, przy czym 1.500 Żydów jest całkowicie odciętych od świata. Anglicy udający się do tej dzielnicy są również legitymowani przez posterunki arabskie.

JEROZOLIMA (obsł. wł.) Organizacja żydowska „Hagannah" przyznała się do wysadzenia w powietrze hotelu zamieszkałego przez Arabów. Podczas tego zamachu poniósł m. in. śmierć wicekonsul hiszpański w Jerozolimie.

Delegat Pakistanu nie zdążył...

LONDYN (obsł. wł.). Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym miano rozpatrzeć skargę Indii, wniesioną przeciwko Pakistanowi w sprawie Kaszmiru, zostało na kilka dni odroczone, gdyż delegat Pakistanu nie może na nie przybyć przed końcem tygodnia. Tak samo delegat brytyjski jest oczekiwany dopiero w czwartek.

Partie niemieckie są przeciwne

utworzeniu państwa zachodnio-niemieckiego

BERLIN (obsł. wł.) Bawiącemu w Niemczech brytyjskiemu min. pełn. na Niemcy i Austrię — lordowi Pakenham, delegaci niemieccy oświadczyli w czasie przeprowadzonych rozmów, że żadna partia niemiecka nie podtrzymuje idei utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego. M in. lord Pakenham odbędzie również rozmowę z głównodowodzącym wojsk brytyjskich w Niemczech — gen. Robertsonem.

Jakie przedsiębiorstwa nie będą podlegały demontażowi?

FRANKFURT (PAP). Izba Przemysłowo-Handlowa we Frankfurcie podała do wiadomości, że wszystkie przedsiębiorstwa niemieckie, w których kapitał zagraniczny ma jakikolwiek udział, zostaną zwolnione od demontażu. Tym samym dano do zrozumienia przemysłowcom w Niemczech zachodnich, że jeśli chcą uniknąć likwidacji swoich fabryk, muszą zgodzić się na wyprzedanie ich Amerykanom lub Anglikom. Jest to jeszcze jeden ze sposobów skolonizowania Bizonii przez kapitał zagraniczny.

USA zamrażają 40 mil. dolarów

będących własnością JUGOSŁAWII aby utrudnić odbudowę kraju

WASZYNGTON (obsł. wł.) Ambasador Jugosławii w Waszyngtonie złożył protest u rządu Stanów Zjedn. przeciwko zamrożeniu rezerw jugosłowiańskich. Przed wkroczeniem Niemców do Jugosławii, Jugosławia przekazała do Stan. Zjedn. 40 milionów dolarów. Rząd amerykański tłumaczy swoje postępowanie tym, że 20 milionów dolarów należy się Stanom jako odszkodowanie za upaństwowiony w Jugosławii kapitał amerykański.

Jeden rok „Bizonii"

W tych dniach mija rok od wprowadzenia unifikacji gospodarczej strefy amerykańskiej i brytyjskiej w Niemczech, który to krok spowodował nie tylko dla Niemiec, ale i dla całej polityki międzynarodowej daleko idące następstwa. Stany Zjednoczone wysuwając wbrew stanowisku Związku Radzieckiego postulat oddzielnego zjednoczenia strefy amerykańskiej i angielskiej, uzasadniały swą propozycję względami natury gospodarczej . Mówiono wówczas o tym, że fuzji tej trzeba dokonać w celu zmniejszenia kosztów okupacji, w celu rzekomego uzdrowienia gospodarki niemieckiej, wyrównania bilansu handlowego i osiągnięcia całkowitej samodzielności gospodarczej. Opracowano nawet wówczas plan zwiększenia eksportu niemieckiego w ciągu trzech lat do sumy 2 miliardów dolarów, które miałyby w trzecim roku pokryć całkowicie towary importowane. W r. 1947 eksport miał w 1/3 wyrównać wartość importu, gdy tymczasem osiągnięto zaledwie około 200 mil. dolarów, a więc tylko ułamek spodziewanej sumy.

Prasa niemiecka w swych komentarzach odsłania kulisy kierowanego przez Anglosasów eksportu niemieckiego. W pierwszym półroczu 1947 r. Niemcy otrzymali za eksport artykułów farmaceutycznych 540.000 dolarów, tymczasem Anglosasi osiągnęli 2,5 mil. dolarów ze sprzedaży tylko części tych towarów, pochodzących głównie z zakładów w Leverkusen. Za węgiel otrzymują Niemcy 12 mk. za tonę, a Anglicy sprzedają go za 32 mk. Na złomie żelaznym zarabiają Anglosasi sumy pięciokrotnie wyższe od sum płaconych Niemcom.

Eksport tego rodzaju — pisze prasa niemiecka — jest równoznaczny z wyprzedażą Niemiec, na której olbrzymie sumy zarabiają właśnie Anglosasi. Należy jeszcze podkreślić, że 75% eksportu niemieckiego stanowią surowce, węgiel i drzewo, a tylko 25% półfabrykaty i gotowe produkty.

Osobne zagadnienie stanowi coraz to większe zadłużanie się Niemców u kapitalistów amerykańskich. W roku 1947 Niemcy zadłużyli się na sumę około 800 mil. dolarów, a w roku 1953 zadłużenie to osiągnie 3 i ¾ miliardów dolarów. Wiele mówiący jest fakt, że akcje niemieckich zakładów przemysłowych na giełdach anglosaskich stoją bardzo wysoko i jeszcze zwyżkują.

W swym oświadczeniu na temat rozbicia konferencji londyńskiej powiedział min. Mołotow, że polityka amerykańska w stosunku do zagadnienia niemieckiego odzwierciedla tendencje do przekształcenia Niemiec zachodnich w bazę amerykańską na terenie Europy. „Niepodzielne gospodarowanie w Niemczech zachodnich winno przyczynić się do wzmożenia wpływów imperializmu amerykańskiego również i w innych krajach Europy. Rozwój zaś takiej gałęzi przemysłu w Bizonii, jak hutnictwo i węgiel, tworzy przesłanki wykorzystywania Niemiec zachodnich jako bazy strategicznej dla awanturniczych i agresywnych planów imperializmu amerykańskiego."

W ostatnim czasie Amerykanie coraz silniej nalegają na przyłączenie do Bizonii również i strefy okupacyjnej francuskiej. Mówi się też już otwarcie o tym, że dla trzech stref zachodnich trzeba utworzyć odrębny rząd, z odrębną konstytucją, walutą

itp. Tych postulatów nie usiłuje się nawet obecnie osłonić względami gospodarczymi. W świecie anglosaskim nie czyni się już tajemnicy z tego, że polityka prowadzona na terenie Niemiec zachodnich ma również wyraźne cele polityczne a ostrze jej skierowane jest w określonym kierunku.

Zdaje sobie z tego sprawę, jak to wynika z oświadczenia min. Mołotowa, Związek Radziecki, który niewątpliwie nie zaniedba żadnych kroków, aby niebezpieczną dla pokoju światowego politykę anglosaską w porę sparaliżować.

Naukowy Instytut Rzemieślniczy, Wrzeszcz, Miszewskiego 11 zakupi natychmiast
JEDNĄ GŁOWICĘ
na gaz drzewny do silnika „OPEL" — 6-cio cylindrowego 3,5 ltr, dolnozaworowy.
0278

Rozruchy w Pakistanie

LONDYN (obsł. wł.). Z New Delhi donoszą o rozruchach w stolicy Pakistanu. W związku z napadem, dokonanym na świątynię Sikhów, doszło do rozlewu krwi, przy czym 70 osób spośród znajdujących się w świątyni poniosło śmierć. Resztę od niechybnej śmierci uratowały oddziały wojskowe.

Na te cele są DOLARY

ATENY (obsł. wł.) Rząd USA zgodził się na zużycie większych sum z pomocy amerykańskiej na powiększenie armii greckiej i greckiej gwardii narodowej. Fakt ten podano do wiadomości po konferencji, jaką premier Sofulis odbył z szefem misji amerykańskiej. Ogółem armia grecka powiększona ma być o 12 tys. ludzi, tak, że liczebność jej wyniesie od 130 tys. do 140 tys. ludzi, a gwardia narodowa zwiększona będzie do prawie 50.000 ludzi.

LONDYN (PR) Rząd brytyjski postanowił nie wycofywać „tymczasem" oddziałów brytyjskich, stacjonawanych w Grecji. Równocześnie donoszą z Waszyngtonu, że oddziały brytyjskie zostaną w Grecji na czas nieograniczony. Paryskie pismo „Humanite", nawiązując do faktu wysyłki amerykańskiej piechoty morskiej do Grecji, stwierdza, że należy to rozumieć jako interwencję zbrojną ze strony Ameryki.

Nowy proces w Norymberdze

21 dyplomatów hitlerowskich

odpowiada przed sądem za zbrodnie przeciwko ludzkości

BERLIN (PAP). W Norymberdze rozpoczął się przed amerykańskim trybunałem wojskowym proces przeciwko 21 czołowym dyplomatom hitlerowskim, członkom rządu, działaczom oraz wybitnym przedstawicielom niemieckiej finansjery i wielkiego przemysłu. Na ławie oskarżonych zasiadają między innymi: Ernst von Weizsaecker, sekretarz stanu w niemieckim min. spraw zagr.; Wilhelm Keppler, doradca gospodarczy Hitlera, a później komisarz Rzeszy dla spraw Austrii i Słowacji; Wilhelm Bohle, kierownik organizacji zagranicznej NSDAP; Hans Lammers, minister Rzeszy i szef kancelarii Rzeszy; Otto Meissner, szef kancelarii prezydenta Rzeszy; Walter Darre, minister wyżywienia i rolnictwa; Otto Dietrich, szef prasowy rządu Rzeszy; Schwerin von Krosick, ostatni min. spraw zagr. Rzeszy; Emil Puhl, wiceprezydent Banku Rzeszy; Paul Koerner, stały zastępca Goeringa na stanowisku pełnomocnika dla spraw planu czteroletniego oraz Paul Pleiger, przewodniczący państwowego zjednoczenia węglowego i członek rady zbrojeniowej.

Wszyscy podsądni oskarżeni są o przestępstwa przeciwko pokojowi, o zbrodnie wojenne i przestępstwa przeciwko ludzkości, polegające na tym, że brali udział w spisku przeciwko pokojowi, planowali, przygotowali, rozpoczęli i prowadzili wojnę napastniczą, w wyniku której miliony ludzi poniosło śmierć. Wiele milionów zrosiło i jeszcze musi znosić cierpienia, ludność cywilna krajów napadniętych zmuszona została do pracy niewolniczej, podlegała prześladowaniom i mordom, zniszczone zostały niezmierzone bogactwa i zrabowany majątek zarówno publiczny jak i prywatny.

Przechodząc do omówienia okoliczności napadu na Polskę, akt oskarżenia stwierdza: „Oskarżeni Weizsaecker, Woermann, Bohle, Keppler i Veesenmayer przy zostosowaniu metod oszukańczych wzięli udział w szeregu posunięć dyplomatycznych i politycznych przeciwko Polsce, opracowali oni polityczny propagandowy i dyplomatyczny plan tej wojny z tym, ażeby zwalić odpowiedzialność za nią na Polskę. Inscenizowano incydenty graniczne, wymyślono rzekome akty terroru stosowane przez Polskę wobec obywateli niemieckich i volksdeutschów oraz rozpowiadano szeroko o tych aktach terroru. Odrzucono wszystkie usiłowania Francji, Wielkiej Brytanii, USA i innych państw skłonienia Rzeszy niemieckiej do pokojowego załatwienia rozbieżności z Polską."

Prokurator generalny USA Taylor, przemawiając w pierwszym dniu procesu stwierdził, że bez pomocy oskarżonych Hitler i Goering nie byliby w stanie przygotować i poprowadzić wojnę agresywną, a Himmler nie mógłby wymordować 6 milionów ludzi.

Ks. Kard. Hlond w Watykanie

RZYM (obsł. wł.). Jak donoszą radiostacje włoskie, do miasta watykańskiego przybył Prymas Polski Ks. Kard. Hlond. Przed opuszczeniem Warszawy, Prymas odbył podobno nieoficjalne rozmowy z przedstawicielami rządu polskiego. W Watykanie mówi się o możliwości zawarcia nowego Konkordatu z rządem polskim. Jak wiadomo, poprzedni Konkordat wypowiedziany został we wrześniu 1945 r.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Uchwała francuskiej Rady Republiki

PARYŻ (obsł. wł.). Rada Republiki przyjęła rządowy projekt antyinflacyjny 160 głosami przeciwko 109. Projekt przejdzie wobec tego do Zgromadzenia na drugie czytanie.

W związku z tym, że nowy projekt finansowy rządu nakłada wielkie ciężary na drobnych kupców i grozi ruiną ich egzystencji, właściciele sklepów paryskich przeprowadzili wczoraj 4-godzinny strajk.

Ciągle jeszcze brak porozumienia kto będzie gubernatorem Triestu

NOWY JORK (obsł. wł.). 5 bm. upłynął termin wyznaczony przez Radę Bezpieczeństwa, do którego Włochy i Jugosławia dojść miały z sobą do porozumienia co do osoby przyszłego gubernatora Triestu. Do północy sekretariat ONZ nie otrzymał jednak żadnej propozycji. Na krótko przed upływem terminu, Włochy wysłały do Jugosławii nową propozycję, tak, że rokowania potrwają jeszcze. Dotychczas każda kandydatura wysunięta bądź przez Włochy, bądź przez Jugosławię, była przez drugą stronę odrzucana. Jeśli sprawa nie rozstrzygnie się w tych dniach, problem wyznaczenia gubernatora Triestu, znajdzie się ponownie na stole obrad Rady Bezpieczeństwa.

18-ta rocznica „Daily Worker'-a"

LONDYN (obsł. wł.). Brytyjski organ komunistyczny „Daily Worker" obchodził 18 rocznicę swego istnienia. Z tej okazji odbyła się w Londynie uroczysta akademia z udziałem 7.000 osób.

Komisja ONZ przybyła na Koreę

LONDYN (obsł. wł.) Wedle wiadomości z Dalekiego Wschodu, na Koreę udała się specjalna komisja ONZ, wyznaczona przez Zgromadzenie Ogólne. Komisja ta zająć się ma zorganizowaniem wyborów, jakie odbyć się mają na wiosnę br. i utworzeniem rządu narodowego.

Wartościowy wynalazek

OPOLE (PR). Jeden z rolników Opolszczyzny opatentował wynaleziony przez siebie przyrząd do wyrywania buraków. Przyrząd ten zastąpi na 1 hektarze pracę 20 ludzi.

Skąd Mikołajczyk bierze pieniądze

NOWY JORK (PAP) Tygodnik „In Fact" powołując się na informacje Agencji United Press podaje, że największa organizacja przemysłowców amerykańskich „National Association of Manufactures" pokrywa wszystkie wydatki Mikołajczyka związane z jego podróżą po Stanach Zjednoczonych.

Świat w kilku słowach

** W PARYŻU doszło przed gmachem ambasady hiszpańskiej do manifestacji antyhiszpańskiej w związku ze skazaniem 2 komunistów przez władze frankistowskie. Mimo interwencji policji, kilku manifestantom udało się wejść do wnętrza gmachu, gdzie złożyli oni protesty w imieniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego, związków zawodowych, stowarzyszeń partyzantów francuskich i in.

** W SOFII obradował kongres bułgarskiej partii ludowej, na którym dłuższe przemówienie wygłosił min. Georgiew.

** DNIA 10 BM. spodziewany jest w Szwajcarii przyjazd gen. sekretarza ONZ — Trygve Lie, który omówić ma ewentl. zwołanie tegorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ do Genewy.

** W KILKU miastach Niemiec zachodnich doszło do sporadycznych strajków na tle braków art. żywnościowych. W Hamburgu strajk robotników portowych w sile około 8.000 ludzi trwa w dalszym ciągu.

** DEKRETEM rządu francuskiego ograniczone zostało zużycie papieru o 50%. Zarządzenie to objęło wszystkie gazety francuskie.

** ZWIĄZEK Radziecki i Bułgaria we wspólnym porozumieniu postanowiły podnieść poselstwa swoje w Moskwie i Sofii do rangi ambasad.

** Z BUENOS AIRES odjechała wczoraj argentyńska misja wojskowa, która na zaproszenie gen. Franco przybędzie do Madrytu.

** W BAGDADZIE odbyła się wielka demonstracja studentów, protestujących przeciwko wszczętym w Londynie rokowaniom rewizjonistycznym do układu brytyjsko-irackiego. W czasie demonstracji doszło do starcia, w którym 30 osób odniosło rany.

** NA SKUTEK gęstej mgły zderzyły się w Budapeszcie dwa tramwaje. Ponad 40 osób w katastrofie tej odniosło rany.

ADAM CZEKALSKI 83

Wschód się pali

POWIEŚĆ

— Jak to, to pan? Doprawdy pan? — dziwi'a się Lou

— Nie pozna'a mnie pani? To mi w'aśnie pochlebia Jestem Corbin Tak, to ja panią tutaj przywioz em Jakże się pani podoba nasza „Petite Madame"?

— Nie zdąży'am jej się jeszcze dobrze przyjrzeć, ale my'lę, że jest sympatyczna?

— O tak — przyzna' z uśmiechem Sound — zw'aszcza, gdy się nie jest codziennie wizytowanym przez szanownych synów państwa wschodzącego s'ońca i kwitnących wi'ni

— Czyż oni tutaj zachodzą?

— Czasem W ostatnim jednak czasie zaczynają nam się coraz więcej naprzykrzać Co' widocznie podojrzewają Codziennie prawie odkrywam pod 'achmanami ubogiego Chińczyka, prawdziwego Japończyka, który przychodzi tu na przeszpiegi Coś podejrzawają, powtarzam, i musimy się mieć na ostrożności Nasza sytuacja tutaj zaczyna być niepewna

— Ale wszak'e i przedtem Japończycy od czasu do czasu zwiedzali opuszczone miasto cesarskie — wtrąci' się Corbin

— Nie tak często jednak,jak dzisiaj i poza tym — nie skrycie Ja już wolę zawsze widzieć u siebie prawdziwego Japończyka, który przychodzi do mnie jawnie, bo wiem z góry czego chce i co ja o nim mam myśleć Gdy natomiast zjawia się w przebraniu — to sytuacja znacznie gorsza Oznacza to bowiem, że coś podejrzewają, czegoś się domyślają wszyscy w komplecie, będziemy się mieli na ostrożności Panie Corbin, proszę naszego gościa zaprowadzić do jej pokoju i przys'ać mi tu kapitana Je'eli Czang jest u siebie, niechaj dobrze pozamyka wszelkie drzwi Coś mi szepce, że dzisiejszej nocy będziemy mieli go'ci

— Rozkaz, majorze

Corbin zabra' Lou i poprowadzi' ją tajemnymi przejściami do mieszkania jej przeznaczonego, a znajdującego się tuż obok pokoju zajmowanego przez Danielę Po drodze porozumia' się z Fawcetem i powiedzia' mu o życzeniu Sounda Lou, idąc za swym przewodnikiem, nadziwić sie nie mog'a wszystkiemu Toż te podziemia wygląda'y, jakby by'y fortami, albo kryjówką chunchuzów chińskich lub przemytników opium Tyle zakamarków i tyle zabezpieczeń!

W końcu doszli do pokoju przeznaczonego dla panny Mercier. Wprowadzi' ją do niego Corbin i pokazując przytulne gniazdko, zameldowa':

— Oto mieszkanie waszej wysokości!

— Jak tu mi'o! — zachwyca'a się Lou — I powiedzieć, że się to wszystko znajduje na g'ębokości co najmniej metra pod ziemią!

— Niech pani powie — pięciu, a utrafi w sedno

— Czy rzeczywiście tak g'ęboko mieszczą się te pokoje?

— Tak, pani Stąd mamy podziemne wyjście również na obmurowane jezioro razem z wyspą — idealna droga w razie potrzeby No, ale proszę się rozgościć Jeżeli pani będzie się nudzi'o, można sobie czas urozmaicić pogawędką z mi'ą sąsiadką, która mieszka za tą ścianą — wskaza' Corbin

— Więc będę mia'a i sąsiadkę?

— Ma ją pani z całą pewnością Do widzenia, m-lle Lou Już uciekam.

Corbin wyszed' i zamknął za sobą drzwi, a Lou sta'a jakiś czas na jednym miejscu, a następnie, p'onąc ciekawością, kto zacz jest ta jej sąsiadka, podesz'a do drzwi i zapuka'a Odpowiedzia' jej zapraszająco mi'y kobiecy g'os Wesz'a i w pierwszej chwili aż zaniemówi'y ze zdziwienia

— Danielo!

— Lou!

— Jakie wiatry tu cię przywia'y? Co tu robisz? Skąd się wzięłaś?

— Spad'am prosto z księżyca — odpowiedzia'a wśród śmiechów Lou, ściskając mocno przyjaciółkę

— Wiesz co, prędzej spodziewa'abym się zobaczyć twojego ducha tutaj, niż ciebie żywą i we własnej osobie.

— Przyjecha'am dzisiaj i dostawiono mnie tutaj, jak bagaż. Ale pewnie nie zabawię tu długo Miałam jechać do Szimonoseki, podobno jest taka dziwaczna miejscowość, aby ciebie ratować z rąk japońskich — mówi'a Lou — No, ale dzięki Bogu, że już nie potrzebujesz mojej pomocy.

— Wyrwaliśmy się szczęśliwie, ale teraz obawiamy się ruszyć gdziekolwiek Ja, mówiąc prawdę, jestem w tych okolicach już skończona Znają mnie tu niemal wszyscy żo'nierze japońscy Wyobraź sobie, że sfilmowano mnie podczas poprzedniego wpadunku w Szanghaju i teraz pewnie w całej Japonii wyświetla się moją osobę Sama widzia'am taki obraz w Kobe i ledwie żywa by'am wtedy

— Czemuż więc nie wyjeżdżasz stąd gdzieś dalej na po'udnie?

— Wiesz — nachmurzy'a się i sposępnia'a naraz Daniela — nie mogę jakoś. Spotka'o mnie bardzo wielkie nieszczęście, Lou .

— Moja ty biedna! Zdradź że mi coś ze swoich strapień, może ci w czym będę mog'a być pomocna

Daniela westchnę'a boleśnie i opowiedzia'a Lou swoją przygodę w ekspresie mandżurskim i wyzna'a na koniec przyjaciół'ce, że do dzisiaj zapomnieć nie może Freda

— O, Lou, żebyś ty wiedzia'a, jak ja go kocham, jak bardzo kocham I na moje nieszczęście z mojej przyczyny spotka'a go tak wielka przykrość, że nie wiem, czy ten biedny chłopiec żyje chociaż do dzisiaj

— Więc powiadasz, że on się nazywa Thompson?

— Tak, Fryderyk Thompson By' korespondentem wojennym jakiegoś koncernu prasowego w Ameryce. Ach, Lou, moja najmilsza Lou — przytuli'a się Daniela mocno do przyjaciół'ki

— Czekajno, kochana, ja coś o tym twoim Fredzie s'yszałam.

— Gdzie? W jaki sposób? Lou, moja ty dobra, moja kochana, moja z'ociutka, powiedz, może ty wiesz, gdzie on jest, co się z nim dzieje?

— Tego nie wiem, ale w Szanghaju pozna'am niejakiego Joe Burthona, Anglika i ten mi wspomnia' o Thompsonie Mówił, że to jego przyjaciel, że jakiś tam kapitan japoński wciągnął go w pu'apkę, że go pewnie wywieziono gdzieś z Szanghaju, gdyż Burthon przeszuka' prawie ca'y Szanghaj i nigdzie nie trafił na jego ślad Przypuszcza', że Japończycy musieli go zg'adzić.

— Lou, to nie może być, to nieprawda! — zawo'a'a energicznie Daniela

— Uspokój się, kochana I ja tak myślę, że nie mieli najmniejszej potrzeby zg'adzania tego cz'owieka ze świata Wszakże on nie pracował wcale w naszym departamencie, był tym sprawom obcy?

— Tak, tylko przypadkowo zaplata' się w te sprawy i to, przyznaję z bólem, z mojej tylko przyczyny Tylko ja jestem winna, tylko ja O, Lou, jeżeli Fred żyje, pewnie musi mnie nienawidzieć, co? Jak myślisz?

— Nie egzaltuj się, Danielo ,bo na pewno tak nie jest Fred chyba ma g'owę na karku, aby się obronić. Znasz go lepiej ode mnie, więc lepiej te sprawy możesz rozważyć

— Tak, ju'ci, może to i prawda. Czy ja wiem zresztą?

— Bądź najlepszej myśli, Danuś, wszystko może być jeszcze dobrze.

(C. d. n.)

Bogusław Piskorski

Do portu szczecińskiego zawijają pierwsze trawlery dalekomorskie

Śledzie złowione przez polskich rybaków

Szczecin, w styczniu.

W ubiegłym, 1947 roku, po raz pierwszy do portu szczecińskiego zawinęły polskie trawlery, powracające z połowów dalekomorskich. Przybijały one do nabrzeża „Oko", (które mieści się w północnej części portu nad Odrą, za nabrzeżem „Drab" i „Cal").

Na „Oku" znajdują się magazyny i solarnia Towarzystwa dla Połowów Dalekomorskich i Handlu Zagranicznego „Arka". Ogromna solarnia jest doskonale położona, bowiem tuż nad bocznym kanałem, który umożliwia bezpośrednie podejście statku. Położenie takie ułatwia w bardzo dużym stopniu wyładunek ryb, które ze statku dostają się wprost do basenów solarni.

Do nabrzeża tego przybijały w ubiegłym roku nasze trawlery: „Kastor", „Pokucie" i inne, po połowach odbywanych na Morzu Północnym. Wypływały one na łowiska śledzi i przywoziły tej ryby 50—60 ton. Połów taki uważa się za dobry. Zdarzało się jednak czasem, że trawler wracał z mniejszą zdobyczą, jak np. pod koniec października „Kastor", który przywiózł tylko około 30 ton śledzi, (a więc zaledwie połowę normalnego połowu). Przyczyną tak nieudanego połowu, oprócz trudnych warunków łowczych i nawigacyjnych — była zmiana załogi w Holandii.

Trzeba bowiem wiedzieć, że nasze trawlery dalekomorskie wychodzą na połowy często z obcą załogą na pokładzie. Zazwyczaj stanowią ją Holendrzy, jako doświadczeni rybacy. Nie posiadamy niestety wystarczającej ilości wyszkolonych rybaków w połowach dalekomorskich i musimy się na razie uciekać do pomocy innych. Przy tej okazji uczą się naturalnie nasi młodzi rybacy, którzy w przyszłości stworzą kadry polskich specjalistów.

Otóż „Kastor" przed swoim nieudanym wypadem zmienił w Holandii załogę. Ta zaś nie poznała dość dobrze w ciągu kilku dni naszego statku i następstwem tego były mizerne wyniki połowu. Poza tym pogoda też nie sprzyjała. Sztormy uszkodziły sieci, które trzeba było naprawiać w sposób doraźny na statku. To dodatkowe zajęcie wpłynęło także ujemnie na wyniki łowów.

Niektóre trawlery dalekomorskie po zakończeniu połowów na Morzu Północnym, wracając do kraju, nie płynęły do Gdyni, czy Gdańska, lecz zawijały do Szczecina, zyskując w ten sposób kilkaset kilometrów drogi. Po szybkim wyładowaniu ryb i zabraniu bunkru, oraz zapasu lodu, wychodziły po raz drugi na morze, podczas gdy statki zawijające do Gdyni, osiągały w tym samym czasie dopiero port przeznaczenia. W ten sposób powrót z dalekich połowów do Szczecina okazał się pod względem ekonomicznym bardzo dobry, bowiem dawał oszczędności na czasie i paliwie.

Statki wracające z połowów do magazynów „Arki" w Szczecinie były natychmiast wyładowywane. Śledzie bezpośrednio z trawleru wędrowały do wielkich betonowych basenów. Tam układało się warstwami ryby i przesypywało się solą. Tak ułożone śledzie leżały w basenach 3 do 4 dni, podczas których następowało wykrwienie. Szybkość tego procesu zależna jest od temperatury otoczenia; jest większa, gdy jest ciepło, bowiem sól szybciej topnieje i śledzie prędzej oddają krew, a powolniejsza, gdy temperatura jest niska. Toteż podczas chłodnych jesiennych dni, ryby musiały pozostawać w zbiornikach nawet 5 dni. Po wykrwieniu śledzie gardłuje się usuwając wnętrzności. W ten sposób przygotowane ryby pakuje się do stojących rzędami beczek. Zabeczkowane śledzie zalewa się ostatecznie solanką o odpowiednim natężeniu. Po zabiciu beczek produkt jest gotowy do spożycia i może leżeć bez obawy zepsucia się kilka miesięcy.

Szczecińska solarnia śledzi na nabrzeżu „Oko" posiada dużą zdolność produkcyjną, która w ubiegłym roku na skutek braku odpowiedniej ilości surowca, nie mogła być w pełni wykorzystana. Solarnia ta może tygodniowo, przy pełnym wykorzystaniu obszernego pomieszczenia, nasolić około 350 ton śledzi. Oznacza to, że podczas sezonu do nabrzeża „Oko" powinien zawijać codziennie jeden trawler przywożąc 50—60 ton śledzi. Na razie niestety nie posiadamy jeszcze tak dużej flotylli trawlerów dalekomorskich. Dysponujemy stosunkowo niewielką liczbą statków dla połow pełnomorskich, chociaż trzeba zaznaczyć, że liczba ich wzrasta stale. Tabor pływający przedsiębiorstw połowów dalekomorskich powiększa się. Warto tu podkreślić inicjatywę gdyńskiej stoczni, która buduje kutry rybackie. Są to przeciętnie jednostki o długości 15 metrów, lecz ostatnio powzięto zamiar budowania oprócz tego typu, jednostek 24-metrowych, które będą nadawały się do połowów na pełnym morzu. Zamierzenie to zostanie z pewnością zrealizowane i wtedy nasz dalekomorski tabor pływający będzie mógł wzrastać, dając równocześnie pracę polskiemu robotnikowi stoczniowemu.

Budowa większych jednostek rybackich we własnym zakresie, jak również szkolenie rybaków morskich, to zasadnicze zagadnienia naszego rybołówstwa. Gdy będziemy posiadali i jedno i drugie, wtedy zaspokoimy nie tylko rynek wewnętrzny, ale co więcej będziemy mogli zdobywać rynki zagraniczne. Kraje leżące na południe i południowy-wschód od Polski będą naszymi odbiorcami na większą skalę. W krajach tych panuje bowiem duże zapotrzebowanie na ryby i ich przetwory.

Chwila rozmowy ze sławną śpiewaczką

Poznań, w styczniu

W przejeździe do Berlina zatrzyma a się w Poznaniu na kilkogodzinny pobyt nasza znakomita śpiewaczka Ewa Bandrowska-Turska.

Nasza sławna rodaczka udaje się do Berlina na zaproszenie Polskiej Misji Wojskowej.

Spotykamy p. Bandrowską na peronie, przy pociągu berlińskim. Do odejścia pociągu jeszcze pół godziny.

Nastrój pośpiechu, lokowania bagaży, szukania miejsca — nie sprzyja rozmowie. Lecz dzięki konwojentowi pociągu, porucznikowi z Misji Wojskowej rozstrzygnięto pomyślnie wszelkie sprawy: oświetlonego, osobnego i ogrzanego przedziału. — Teraz kolej na nas.

Spojrzenie pięknych, dużych niebieskich oczu — ujmujący uśmiech — serdeczny uścisk maleńkiej dłoni — bezpośredniość i prostota w obejściu, wszystko to czaruje każdego kto zetknął się z p. Bandrowską.

Chętnie i uprzejmie informuje nas o planach bliższych i dalszych swych występów.

W Berlinie, na koncertach symfonicznych będzie p. Bandrowska śpiewała koncert Z. Kasserna i Gliera Orkiestrą symfoniczną w pełnym składzie będzie dyrygował Panufnik Koncerty będą się odbywały w największych salach Berlina.

Przewidziane są wyjazdy do Lipska i innych miast niemieckich.

W dniu 18 bm. odbędzie się recital naszej znakomitej śpiewaczki w Berlinie.

Jeden z wieczorów będzie transmitowany przez radio. Mamy nadzieję, że nasze radio albo ułatwi polskim radiosłuchaczom słuchanie koncertu, albo chociaż zawiadomi w którym dniu i na jakiej fali będziemy mogli usłyszeć p. Bandrowską.

Co do dalszych planów to przewiduje p. Bandrowska występy w szeregu miast w Polsce, a między innymi i w Poznaniu, w dniu 23 lutego na koncercie symfonicznym Filharmonii Robotniczej.

Również opera poznańska pozyskała p. Bandrowską na dwa gościnne występy.

Z radością dzielimy się tymi wiadomościami z publicznością poznańską.

Chwila odejścia pociągu zbliża się.

Dziękujemy za udzielone nam informacje i wyrażamy nadzieję, że 24 godziny podróży nie zmęczą zbytnio p. Bandrowskiej.

„Trudy podróży znoszę doskonale — odpowiada nam nasza rozmówczyni — mam natomiast emocje jak mnie przyjmie publiczność niemiecka".

My, znając wysoką klasę artystyczną naszej znakomitej śpiewaczki — nie mamy żadnych emocji — mamy pewność, że zachwyci wszystkich którzy ją usłyszą.

A zatem czekamy na 23 lutego w Poznaniu!

B. Kraszewska.

Od 12 stycznia do 17 kwietnia obchody wyzwolenia

WARSZAWA (PAP). Poczynając od dnia 12 stycznia przypadają rocznice wyzwolenia ziem polskich od Wisły po Odrę i Nysę Łużycką przez zwycięską ofensywę Armii Czerwonej wraz z Wojskiem Polskim.

W związku z tym w datach odpowiadających dniom wyzwolenia każdej miejscowości odbędą się w nich kolejne obchody.

W miejscowościach, które zostały wyzwolone przed 12 stycznia 1945 r., jak woj. lubelskie, woj. białostockie i woj. rzeszowskie obchody odbędą się również 17 stycznia, w rocznicę wyzwolenia Warszawy.

W miejscowościach wyzwolonych po 17 kwietnia: w Szczecinie i Wrocławiu obchody odbędą się w dniu przekroczenia Odry i Nysy Łużyckiej.

Wyniki pierwszego dnia

meczu pływackiego Czechosłowacja - Polska

POZNAŃ (G) W ramach jubileuszu 25-lecia PZP — rozegrano w dn. 5 i 6 stycznia br. na pływalni miejskiej w Poznaniu międzypaństwowy mecz pływacki Czechosłowacja — Polska. Ekipa pływaków czechosłowackich, która przybyła w 31-osobowym najlepszym składzie, jest najlepszym zespołem, jakim w chwili obecnej dysponuje Czechosłowacja. Zespół ten posiada w swym składzie Bartuseka, który na ostatnich zawodach w Europie, w Monaco, zajął trzecie miejsce oraz wynikiem swym znalazł się w tabeli pięciu najlepszych w świecie pływaków. Poza tym zawodnik Linhart, rekordzista Czechosłowacji, należy również do czołowej klasy europejskiej.

Zespół polski, wystąpił w nieco osłabionym składzie, jeżeli chodzi o zespół pań, gdyż brakowało w nim Kaletowej, Szelągiewiczówny, które w ostatniej chwili zachorowały. Również Janasówna, mimo że wzięła udział w meczu, była jednak niedysponowana. Poza tym zespół polski, który odbył 10-dniowy obóz przygotowawczy, nie wykazał należytej formy. Świadczą o tym ostatnie zawody, gdzie nie uzyskano żadnego lepszego wyniku, mimo silnej konkurencji. W wszystkich konkurencjach, poza biegiem 400 m st. dow. pań, w którym zawodniczki polskie zdobyły dwa pierwsze miejsca, — musieliśmy się zadowolić ostatnimi miejscami.

Zawody rozpoczęła defilada drużyn, następnie w imieniu PZP powitał drużynę gości nowo wybrany prezes dyr. Starczewski, wręczając kierownikowi drużyny czeskiej inż. Hauptmannowi puchar. W imieniu gości odpowiedział inż. Hauptmann, wręczając piękny proporczyk.

Zawody rozpoczęto biegiem 400 m st. dow. pań. W biegu tym zawodniczki polskie zdobyły dwa pierwsze miejsca i tak: 1. Beniówna w czasie 6 40,5, 2. Liszkówna — 6 42,4, 3. Mukova — 6 43, 4. Becwarowstka St. — 6 56,3. **200 m st. dow. panów:** 1. Radkammer — 2.21,2, 2. Bartusek — 2.22, 3. Ramola (P) — 2 26,6 (jest to najlepszy czas Ramoli), 4. Kaluża (P) — 2 36,2. **100 m na wzn. pań:** 1. Groskopfowa — 1.25,6, 2. Pistelakowa — 1 31,3, 3, Niedzielówna (P) — 1.33,9, 4. Szymikówna (P) — 1.36. **100 m na wznak panów:** 1. Kovar — 1.11,4, 2. Kocourek — 1.16,7, 3. Wąs (P) — 1 17,9, 4. Langner (P) — 1.18,4. **100 m klas. panów:** 1. Linhart Wł. — 1.13,7, 2. Linhart J. — 1.14, 3. Szotysiak (P) — 1.19,6, 4. Langner (P) — 1.20. **200 m klas. pań:** 1. Prasilova — 3.10,8, 2. Kozova — 3 14,3, 3. Janasówna (P) — 3.20, 4. Wójcicka (P) — 3.26,8. **Skoki pań:** Konkurencja ta nie została przez Czechosłowację obsadzona, ze względu na brak zawodniczek, to też Polki zdobyły punkty walkowerem. Musiały one wykonać 4 skoki obowiązkowe, oraz 4 skoki dowolne. 1. Furmańska — 63,82, 2. Grygiewiczowa — 60,44.

Sztafeta 4×100 dowolna pań: 1. Czechosłowacja w składzie: Kubisova, Mukova, Becwarowstka St. i Becwarowstka Z. w czasie —5.28.2, 2. Polska w składzie Niedzielówna, Dzikowska, Liszkówna i Madejówna — w czasie 5.38,8. **Sztafeta 4×200 dow. panów:** 1. Czechosłowacja w składzie Marik, Bubnik, Radkamer i Bartusek w czasie — 9.47,4, 2. Polska w składzie: Kaluża, Nogaj, Procek i Ramola w czasie — 10.29,4. W biegu tym Ramola na trzeciej zmianie zwiększy odległość o jedną długość basenu.

Wynik pierwszego dnia 63:43.

DAR

(Opowiadanie)

(Dokończenie)

Wąską uliczką szli razem ku portowi. Anna wyrwała się tylko z domu.

— Tylko na pół godziny. Mam dużo zajęć, ale chciałam powiedzieć ci: „dzień dobry". Spójrz jak wyglądam?!

Była właściwie nieubrana. Miała na sobie bluzkę i spódniczkę, szaty tak skąpe i powiewne, że zdawały się opadać z ciała .Nogi były bose, ramiona, i kolana okrywały się słońcem, którego promienie spadały na uliczkę znad wysokich murów.

Szli w blaskach słońca ku jaśniejącemu morzu. Było mu coraz gorącej. Czuł coraz bardziej, coraz wyraźniej. Ścisnął jej ramię mocno, ramię o jedwabistej skórze.

Anna!

Gdy z ukosa spojrzała na niego poprzez rozwichrzone włosy, ze swymi lśniącymi zębami, pochylił się, aby ją pocałować. Uśmiechając się, Anna cofnęła się.

W kawiarni znali ją wszyscy. Virgilio był zakłopotany. Była zbyt piękna ze swymi bosymi nogami wśród handlarzy obrzucających Annę ciężkimi spojrzeniami, jak taksuje się wołu.

Kelner opowiadał jej o pewnym nieszczęściu, które przed dwoma dniami dotknęło znajomą kobietę. Anna słuchała. Kelner mówił poufale i pełen respektu równocześnie. Mówił tak, jak prawdopodobnie mówił do swego starszego kolegi.

Nareszcie poszedł. Virgilio odetchnął z ulgą i patrzył na Annę pełen uwielbienia.

Wzięła do swej małej dłoni jego dłoń i położyła ją na stoliku.

— Opowiedz mi coś o sobie — uśmiechnęła się. Pochyliła głowę nad jego ramieniem. Jej oczy błyszczały, a zęby lśniły.

— Mów, mów...

Słuchała z uwagą. Virgilio grał komedię, chociaż zdawało mu się w tej chwili, że jest uczciwy.

— Dlaczego tak długo nie przychodziłem pod pałącyk? Bo nie pisywałaś do mnie.

— A dlaczego nie zatrzymałeś mnie przy sobie — odpowiedziała pytaniem Anna, owijając go coraz szerszym, gorętszym uśmiechem. — Ale nie — tłumaczyła — Ty mi nie wierzyłeś... A jednak powinieneś był zatrzymać mnie przy sobie...

— Po co my tu siedzimy? — Virgilio stał się nerwowy. — Idź, ubierz się... Pójdziemy! Pójdziemy gdziekolwiek, do jakiejś samotnej chaty nad morzem.

— Nie, nie mogę! Za pół godziny muszę być w domu. Czekają na mnie.

— Niech czekają! Teraz jestem ja! Zawsze kazałaś mi czekać...

— To było dawniej. Dziś... za pół godziny... wróci do domu... mój mąż!

Virgilio połknął zdolność mówienia. Mijały minuty. Nie udało mu się wypowiedzieć jakiekolwiek słowa. Ona opowiadała... Nie wiedział nawet co.

— A więc był mąż... Głupstwo! Tutaj była Anna. Uśmiech Anny, wychylające się z łupiny ziarno migdału... — myślał.

— A więc zobaczymy się po obiedzie?

— Nie, nie zobaczymy się już więcej. Pragnęłam cię tylko pozdrowić. Muszę do domu...

Powoli zacierała jej kształty szara, niewidzialna zasłona. Virgilio widział, jak gasła. Mógłby ją chwycić brutalnie i trząść, jak młodym drzewkiem.

— Jesteś Anna... darem...!

Po upływie pół godziny poszła, pozostawiając pomiędzy dwoma szeregami domków śmiech, jak ślad śruby okrętowej na powierzchni morza.

Virgilio pozostawiony w kawiarni długo jeszcze kroczył wzrokiem wzdłuż ciemnych domów uliczki. Szedł śladem jej śmiechu. Zdawało mu się, że teraz dopiero zakochał się w Annie. Dawniej nawet jej nie znał.

— Tak, dar na który nie zasłużyłem. Anna miała rację: nie sprawiała mi przecież nigdy kłopotu.

Może teraz począłby starać się o to, ale na szczęście... za godzinę odchodzi pociąg.

Z włoskiego tłumaczył C. W.

Świat kobiecy

Nr 2 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 8. 1. 1948

Nasze wspólne troski

LEKTURA DLA MŁODZIEŻY

Nikt nie zaprzeczy, że czytanie książek jest nie tylko miłą rozrywką, ale jednocześnie kształci, wychowuje i wysubtelnia, szczególnie jeśli chodzi o młodzież. Nieodpowiednia jednak książka, zamiast pożytku wyrządzić może olbrzymią szkodę.

Przed wojną poszczególne czytelnie zaopatrzone były w specjalne katalogi książek dla młodzieży. Dzisiaj, na skutek zniszczeń wojennych, spisów takich prawie że nie mamy. Usiłujemy naprawić u młodzieży powojenne błędy powstałe w wyniku okupacji. Piękny to cel, a młodzież sama, co inteligentniejsza i rozsądniejsza, pomaga nam w tej pracy. Chodzi tu głównie o wskazanie odpowiedniego kierunku w doborze lektury.

Błędne jest i wskazuje na nieznajomość psychologii młodzieży powojennej jednostronne twierdzenie, że ma ona specjalny pociąg do literatury erotycznej. Jeżeli rzeczywiście tak jest, to dorośli wykazują te skłonności również. Z całą satysfakcją jednak stwierdzić możemy, że młodzież w dużej mierze odrzuca taką erotyczno-sensacyjną lekturę z całą stanowczością i niesmakiem.

Szkodliwość nieodpowiednich książek dla młodzieży nie wymaga tłumaczenia. Dorosły, przeczytawszy książkę, przejdzie nad nią szybko do porządku dziennego. Młodego zaś czytelnika trapią i niepokoją nierozwiązane w lekturze problemy, wpływając ujemnie na psychikę i niejednokrotnie czyniąc w jego duszy spustoszenia. Obecnie, we wszystkich czytelniach młodzież korzysta z ogólnych katalogów, kierując się przy wyborze książek przeważnie frapującymi tytułami. Tak np. w książce pewnego ucznia znaleziono kartkę ze spisem szeregu książek, które wynotował do zamierzonego czytania. Tytuły brzmiały: „Noc poślubna", „Zakazana miłość", „Grzechy panieńskie" itp. Zrozumiałe że powyższa lektura korzyści przynieść nie może. Dziś, kiedy w każdym kierunku wykazujemy troskę tak o poziom moralny, jak i umysłowy młodzieży i kiedy nasz młody ruch wydawniczy mimo trudności materialnych i braku papieru, poszczycić się może całym szeregiem pozycji w dziedzinie historii, wynalazków technicznych, przyrody, pamiętników i życiorysów wielkich ludzi, zbyteczne jest, by młodzież sięgała po lekturę bezwartościową.

Kategoryczny zakaz, zabraniający młodzieży czytania nieodpowiedniej lektury, nie odniesie pożądanego skutku. Kto będzie chciał, i tak upragnioną książkę zdobędzie. Trzeba wybrać więc inną drogę: Zainteresowanie młodzieży należy skierować na książki wartościowe. Pokonać trzeba niechęć do poważnych dzieł naukowych, przez stopniowe przygotowanie młodego czytelnika. Książka wartościowa, nie koniecznie musi być nudna. Dobierać należy książki ciekawe, które młodzież pociągną i zainteresują.

Sprawa więc specjalnych katalogów książek dla młodzieży jest nader doniosła. Bez wątpienia zajmą się nią niebawem odnośne czynniki, powierzając ułożenie katalogów odpowiedzialnym, doświadczonym rękom. Rodzice bowiem, bardzo często z braku czasu, czy przez ignorancję, nie interesują się lekturą swych dzieci. Nie można również obarczać podobną kontrolą kierowników bibliotek, przy wydawaniu młodzieży książek.

Podajemy poniżej rodzicom, którym dobro dzieci leży na sercu, spis pożytecznych odpowiednich dla dzieci i młodzieży książek: np. Bigaj-Mianowska, — Robinson Kruzoe, Brzechwa — Chrząszcz i inne wierszyki, Buyno-Arctowa — Wieś szczęśliwa, Dąbrowska — Żołnierze Kościuszki, Doetyma — Panienka z okienka, Fleszarowa — W służbie morza, Gjems Selmer — Nad dalekim cichym fiordem, Grabowski — Europa, Katajew — Samotny biały żagiel, Konarski — Złączym się z narodem, Konopnicka — Olimpijczyk, Korczak — Bankructwo małego Dżeka, Korczakowska — Kraina wszelkich możliwości, Markowska i Milska — Baśnie i legendy, Parandowski — Przygody Odyseusza i Wojna trojańska, Przeworska — Kolorowe dzieci, Przyborowski — Bitwa pod Raszynem, Spyri — Heidi, Svensson — Nonui i Manui, Szelburg-Zarembina — Dzieci miasta i Zuch, Świderska — Ostatni Piast na Śląsku, Świrczyńska — O krakowskim żaczku, Umiński — W podobłocznych krainach, Walczakowa — Baśnie lapońskie, Woźniakówna — Światło zgasło, Zechenter — Wilk z partyzanki i Grotowska — Mechanik Jur.

Przez gimnastykę do piękna

Kobiety niskie muszą sylwetce swej poświęcać szczególnie dużo troskliwości Osadzanie się tłuszczu na biodrach i skłonność do pełnej tuszy, stanowią groźne niebezpieczeństwo dla linii „wydłużającej". Najlepszym środkiem zapobiegawczym będzie tu stosowanie odpowiednich ćwiczeń gimnastycznych.

Ćwicz. — 1. Wisząc na drążku lub kółkach (jako przyrząd zastępczy służyć może również drążek do trzepania dywanów) z piętami złączonymi, nadajemy nogom ruch kolisty, zataczając coraz to większe kręgi w lewo, potem w prawo.

Ćwicz. — 2. Pozostając nadal w tej samej postawie, jako zasadniczej, nadajemy nogom ruch wahadłowy w lewo i w prawo. Przy ćwiczeniach tych pamiętać musimy, by pięty były stale złączone, kolana wyprężone, a palce nóg skierowane w dół.

Ćwicz. — 3. W pozycji, jak poprzednio, nadajemy nogom ruch wahadłowy do przodu i do tyłu; ruch ten wykonujemy następnie całym ciałem.

Ćwicz. — 4. Stajemy na podłodze, ciało wyprostowane, pięty złączone. Wznosimy ramiona nad głowę i opuszczamy. Powtarzając ćwiczenie, staramy się wznosić ramiona coraz wyżej, jak byśmy chwytały drążek, unoszący się za każdym naszym ruchem wyżej nad głową.

Ćwicz. — 5. Stajemy w postawie zasadniczej, poczem wznosimy ruchem półkolistym najpiew lewe ramię, poprzez głowę, wykonując na stronę prawą skłon w ten sposób, jakby na dłoni spoczywał jakiś ciężar, który nadaną mu siłą rozpędu kierował ramię, a wraz z nim pociągał za sobą górną część tułowia. Ćwiczenie to powtarzamy następnie ramieniem prawym, wykonując skłon w lewą stronę.

Ćwicz. — 6. Stajemy w małym rozkroku, zważając, by nogi były silnie wyprężone. Lewe ramię przesuwamy ruchem półkolistym na drugą stronę. Ćwiczenie to wykonujemy z rozmachem, jak przy przerzucaniu piłki ponad głową. Jeśli ćwiczenia wykonamy należycie, pracę mięśni powinno się odczuwać również w górnej części uda. To samo powtarzamy drugim ramieniem.

Ćwicz. — 7. Siadamy na małym stołeczku, przy czym nogi dla równowagi podsuwamy pod jakiś ciężki mebel (szafa, łóżko). Następnie wyprostowujemy tułów do tyłu, wykonując możliwie jak najniższy skłon, ramiona opuszczamy także, poczem wracamy do pozycji siedzącej. Ćwiczenie to jest dość forsowne i nie zaleca się go wykonywać paniom starszym, gdyż powoduje napływ krwi do głowy, co w późniejszych latach może odbić się niekorzystnie na zdrowiu.

Ćwicz. — 8. Stajemy w postawie zasadniczej. Ramiona wolno zwisają wzdłuż tułowia. Wznosimy bokiem na przemian to prawą to lewą nogę około 20 cm od podłogi, potrząsając energicznie po kilka sekund, w ten sposób, aby wszystkie mięśnie — począwszy od bioder aż po czubki palców — wibrowały.

Ludzie niskiego wzrostu winni starać się by zawsze — chodząc, siedząc czy stojąc — trzymali się prosto. Dobry krzepiący sen wpływa również korzystnie na wzrost, gdyż podczas snu następuje regeneracja pewnych substancji w stawach. Człowiek wypoczęty jest o 2—3 cm. wyższy, niż wtedy gdy jest zmęczony.

Trochę egzotyki

Turban był do niedawna nie tyle modnym, ile obowiązkowym nakryciem głowy ludów Wschodu. Śnieżno biały, wysoki — niczym drapacz chmur — ozdobiony kosztownymi kamieniami i rzadkimi piórami, spoczywał wyłącznie na głowach wysoko urodzonych osobistości kraju „tysiąca i jednej nocy". Przetykane perłami turbany szachów perskich, czy wielkich wezyrów, były w oczach kobiet Zachodu czymś tajemniczym.

Twarze dostojników Wschodu nie znały uśmiechu. Mówią o tym ich kamienne oblicza z portretów czy miniatur ubiegłych stuleci. W czasach obecnych, turban, nadający twarzy wyraz tajemniczy i egzotyczny, znalazł wiele zwolenniczek na naszym kontynencie. Dzisiejszy turban daleko odbiegł od klasycznego wzoru, dostosowując się całkowicie do kobiecych potrzeb i kaprysów mody. Spopularyzował się on szczególnie w czasie wojny, jako praktyczne okrycie głowy kobiety przy pracy w fabrykach. Wraca on obecnie we wszystkich kolorach i bardzo fantastycznych formach.

Najmodniejszy sposób wiązania chustki, zbliżony formą do czepeczka pielęgniarki, lansowany przez francuskie domy mody.

Na zdjęciu widzimy zaprojektowany przez artystów angielskich wzór chustki-turbanu, który zimą stanowi praktyczne nakrycie głowy.

Kącik dobrej gospodyni

OBIADY NA NAJBLIŻSZY TYDZIEŃ

Czwartek: Zupa grochowa, kiełbasa pieczona z kapustą i całymi ziemniakami, galaretka owocowa.

Piątek: Zupa kartoflana ze śmietaną, placuszki z kaszy z sosem grzybowym, budyń waniliowy z sokiem.

Sobota: Barszcz z uszkami, wątróbka cielęca duszona z pęczakiem, kompot.

Niedziela: Rosół z kluseczkami grysikowymi, polędwica z krokietami, naleśniki z serem.

Poniedziałek: Zupa kminkowa z kaszą w kostkę, sznycel z kapustą i ziemniakami, herbata.

Wtorek: Żur na kiełbasie z ziemniakami, jabłka.

Środa: Zupa mleczna, pierogi z kapustą polane słoniną.

ROSÓŁ DLA CHOREGO

Przyrządza się go z białego mięsa, najlepiej gołębia lub kurczęcia, wskazanego przy ściślejszej diecie. Z braku tychże, zastąpić je można ćwiartką kury. Nastawiając rosół zalać mięso zimną wodą, dodać włoszczyzny, soli, odrobinę cukru. Aby rosół był pożywniejszy, dodać przed podaniem rozbite żółtko.

SZYNKA NA GORĄCO Z GROCHEM

Pół kg szynki ugotować z włoszczyzną. Osobno ugotować 3 filiżanki grochu, namoczonego poprzedniego dnia w wodzie (w tej samej wodzie gotować). Przetrzeć ugotowany groch przez sito, podlać rosołem, w którym gotowała się szynka. Zrumienić na tłuszczu jedną główkę startej cebuli, wymieszać, dodać soli do smaku, szczyptę cukru, przez chwilę podprażyć poczem do tego samego rondla włożyć szynkę. Masę grochową ułożyć w kopczyk na półmisku, obkładając ją pokrajaną w cienkie plastry, gorącą szynką. Z rosołu, w którym gotowała się szynka, przyrządzić można wyborną zupę, podbijając ją paru łyżkami śmietany i dorzucając drobno krajane kluseczki.

KNEDLE ZIEMNIACZANE — FASZEROWANE

Ugotować pół kg kartofli w łupinach, obrać i zemleć na maszynce. Utrzeć 1 kg kartofli, wycisnąć dobrze z soku w woreczku, zmieszać z ugotowanymi, dodać 4 pełne łyżki mąki, 1 jajko, szczyptę soli i pieprzu, wymieszać, podzielić ciasto na równe kawałki, wielkości małego jabłka. Osobno ugotować w posolonej wodzie 5 dkg suszonych grzybów, posiekać, wymieszać ze zrumienioną na tłuszczu cebulą. Kawałki ciasta rozpłaszczyć dłonią, nakładać grzybami formując okrągłe knedle. Gotować, około 10 min. kładąc knedle na wrzącą wodę. Podawać zaraz po wyjęciu z wody, podlane topioną słoniną, lub w sosie grzybowym sporządzonym ze smaku, w którym gotowały się grzyby.

O czym każda z nas wiedzieć powinna?

W celu wzmocnienia sznurowadeł, należy przeciągnąć przez środek sznurowadła mocną nić. Zabezpieczone w ten sposób sznurowadła służyć będą znacznie dłużej, niż normalne.

Ze starej, zniszczonej koszuli męskiej, można uszyć wdzięczną bluzkę lub zgrabną sukienkę dla małej dziewczynki. Wycięcie koło szyi, rękawki i kieszenie wykańcza się robotą szydełkową.

Aby zapobiec rdzewieniu drutów parasola, należy je raz w miesiącu natrzeć lekko wazeliną (nie dotykając pokrycia).

Wypowiadamy walkę zmarszczkom!

Zmarszczki, uważane przez nas za oznakę zbliżającej się starości, występujące zazwyczaj w najruchliwszych miejscach twarzy, koło oczu, ust, nosa, na brodzie i policzkach, zauważyć można nieraz i na twarzach ludzi młodych. Są one często przykrym następstwem przebytych chorób, wadliwej przemiany materii lub nieodpowiedniego trybu życia, a często również powodują je nieodpowiednie i szkodliwe kosmetyki. Nadmierne pudrowanie przy niedostatecznym oczyszczeniu skóry oraz zbytnia jej suchość sprzyjają szczególnie pod oczami, tworzeniu się tzw. „kurzych łapek".

Zmarszczki powstają na skutek braku elastyczności włókien sprężystych w tkance podskórnej. Do zmarszczek charakterystycznych należą poprzeczne na czole, występujące u mężczyzn po czterdziestce, pionowe u osób pracujących nadmiernie umysłowo, przedwczesne łukowe lub krzyżowe, jako następstwo cierpień fizycznych czy moralnych. Zbytnia nerwowość, gorączkowe tempo życia wpływa na powstawanie zmarszczek na nosie.

Zimne natryski, okłady gorące i zimne naprzemian, oczyszczanie twarzy na noc od wszelkich kosmetyków, staranne natłuszczanie miejsc pod oczami, — oto wstępne kroki zapobiegawcze przeciwko zmarszczkom. Dobre rezultaty daje również odpowiedni masaż, który wymaga jednak dokładnej znajomości budowy i czynności skóry. Nieumiejętnie stosowany, zamiast poprawy może przynieść nieobliczalne szkody. Masaż wzmaga obieg krwi, wpływa dodatnio na ustrój nerwowy i nadaje twarzy świeży wygląd.

Aby osiągnąć upragniony rezultat w walce ze zmarszczkami, zabiegi stosować należy z dużą dozą rozsądku, systematycznie, cierpliwie, z wiarą w ich skuteczność. Trudno bowiem usunąć w kilka tygodni zmarszczki, które czas, choroba i przejścia moralne rzeźbiły przez całe lata.

MYŚLI

„Znoś cierpliwie cudze wady, bo i ty masz ich dosyć, a drudzy znosić je muszą. Jeżeli ty nie możesz stać się doskonałym, jakże możesz tego wymagać od drugich?"

Św. Tomasz a Kempis

Kalendarzyk

Środa, 7 stycznia 1948 r.
Katolicki: Juliana.
Słowiański: Świętosława.

Wsch. słońca: 8.12, zach. sł.: 16.00; wschód księżyca: 4.48, zachód: 12.52.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

* (a) **Dar Spółdzielni Pracowników Miejskich.** Przew. Komitetu Budowy Teatru Miejskiego prezydent Twardzicki złożył podziękowanie Spółdzielni Pracowników Miejskich w Bydgoszczy za ofiarowanie 5.000 zł na budowę teatru.

* (a) **Na budowę Teatru Miejskiego.** Na wezwanie pracowników Wydz. Techn.-Budowl. — pracownicy Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego w Bydgoszczy ofiarowali 2.683 zł na budowę teatru i proszą pracowników Woj. Oddz. P. U. R., ul. Dworcowa 85, o kontynuowanie łańcucha ofiar.

* **Pomorska Rodzina Radiowa** składa podziękowanie za ofiary dla sierot znajdujących się w Domu Dziecka w Kicku: Pracownikom BGK za 13 m płótna, firmie „Lustrolak" — 1000 zł, 5-ej kl Szkoły Powsz w Solcu Kujawskim za przysłane zabawki i 450 zł. Wytwórni Zabawek i Galanterii Szklanej Al Żurowskiego, f-ie Fl Malingowski, f-ie Z Brzezińska, f-ie Hala Groszowa ul Długa 34, f-ie Wiktoria Filipiak, Stary Rynek 1, Księgarni Pomorskiej Al 1 Maja 7, f-ie Zb Waligórski, Al 1 Maja 12, p H Sońskiej za zabawkę, f-ie Pomorska Wytwórnia Sprzętu Gimnastycznego ul. Jagiellońska 19, f-ie L Kędzierski — Fabryka Cukrów i Czekolady, f-ie Nowa Drogeria Al 1 Maja 61, f-ie „Izis" ul Świętojańska 2, f-ie Drogeria Bydgoska Al 1 Maja 100.

JUTRO KONCERT Ireny Dubiskiej

Irena Dubiska, europejskiej sławy skrzypaczka polska, po powrocie z Jugosławii wystąpi w czwartek 8 bm o godz 19.30 w Pom. Domu Sztuki z wielkim recitalem.

PAMIĘTAJCIE!
Spotkamy się 17 stycznia o godzinie 21.00 w Resursie Obywatelskiej

Młodzież szkół średnich w ringu

BYDGOSZCZ (a) W sobotę 10 bm o godz 19 w sali przy ul Konarskiego odbędzie się pięściarski mecz międzyszkolny między zespołami Techn Szkoły i Średniej Zawodowej Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

Z notatnika reportera

W ostatnich dniach Milicja Obyw. zanotowała kilka kradzieży na terenie Bydgoszczy, których sprawcy nie zostali ujęci. I tak na szkodę Gacówny Marii — ul. Poznańska 26, dokonano kradzieży 6 m materiału jedwabnego z jej sklepu bławatów przy ul. Długiej 8. Właścicielka przypomina sobie tylko, że materiał ukraść jej mogła prawdopodobnie kobieta, której podejrzane zachowanie podczas targu przypomina sobie dokładnie.

Również na szkodę Koszuckiej Władysławy, ul. Chocimska 7/3 — skradziono z mieszkania 1 płaszcz męski, garnitur oraz lisa. Sprawcy, jak stwierdziła milicja, dostali się do mieszkania, otwierając drzwi wytrychem. Fakt ten powinien być ostrzeżeniem, aby nie zostawiać mieszkania bez żadnej opieki, chyba że zamki są wyjątkowo trudne do otworzenia wytrychem. Chociaż kroniki milicyjne nie znają podobno takich zamków, których sprytny złodziej — „fachowiec w wyższym stylu" — nie potrafiłby otworzyć.

Pomnik gen. Świerczewskiego

odsłonięty zostanie w dniu 1 kwietnia rb.

BYDGOSZCZ (tim) Swego czasu informowaliśmy Czytelników, że w Bydgoszczy stanie pomnik gen. Świerczewskiego. Obecnie dowiadujemy się, że pomnik ten odsłonięty zostanie w rocznicę śmierci bohaterskiego „generała Waltera".

Pomnik zaprojektował oficer oświatowy RKU Bydgoszcz por. Cwojda. Zatwierdzono również definitywnie miejsce dla pomnika, przeznaczając na ten cel przed miejscowym DOW. Prace przygotowawcze, celem odsłonięcia pomnika, wykonuje specjalny komitet. Na uroczystość odsłonięcia pomnika w dniu 1. 4 br. przybędą do Bydgoszczy najwyżsi dostojnicy państwowi, oraz Marsz. Rola-Żymierski.

Prace techniczne posunięte są bardzo daleko i w najbliższych dniach nastąpi odlanie pomnika w brązie.

Obchody gwiazdkowe

W Państw. Fabryce Mebli Artystycznych

(fa) Państwowa Fabryka Mebli Artystycznych należy do tych zakładów pracy, którym — jak to już niejednokrotnie zdołaliśmy stwierdzić — nie brak ludzi, oddających swój zapał i siły dla dobra pracowników I tak z racji obchodu gwiazdkowego, dowiedzieliśmy się, że fabryka wzbogaciła się o nową, ładnie urządzoną świetlicę (ze sceną i efektowną kurtyną), której oficjalne otwarcie ma już wkrótce nastąpić.

Program obchodu, na którym dzięki staraniom p. dyr. Plucińskiego i Rady Zakładowej obdarzono około 300 dzieci, wypełniły popisy niedawno utworzonego chóru fabrycznego pod dyr. p Matuszka, oraz popisy dzieci, wyreżyserowane sprawną i niezawodną ręką referentki społecznej — p E Pieńkowskiej Jak zawsze przy tego rodzaju okazjach — włożyła ona w pracę swoją tak dużo trudu i poświęcenia, że całość dała małym widzom i ich rodzicom maksimum wrażeń artystycznych Do najbardziej udanych zaliczyć należy „marzenie kwiatów", odtańczone z dużym wdziękiem przez 5-letnią Małgosię Plucińską i Jadzię Idzińską, tańce solowe Krysi Faustmanówny oraz menuet, odtańczony w stylowych strojach epoki, w obrazku tanecznym „sklep zabawek" — pomysłu p Podemskiego Dowcipnym konferensjerem był p W. Leśniewski, którego dziełem są również pomysłowe dekoracje nowej świetlicy

Wobec udania się całości, mali wykonawcy powtórzyli swoje produkcje ubiegłej niedzieli, dając bezpłatne przedstawienie w świetlicy na lotnisku — dla dzieci i sierot po lotnikach Za miłą tę niespodziankę, należy się zarówno p Pieńkowskiej, członkom chóru, jak i małym wykonawcom szczególne uznanie.

U fryzjerów bydgoskich

(re) Gwiazdka fryzjerów bydgoskich odbyła się tego roku w sali Resursy Kupieckiej Uroczystość zagaił i krótkie przemówienie wygłosił p Afelski

Po odśpiewaniu kolędy głos zabrał ks Breza, po czym życzenia złożyli: przedstawiciel OKZZ p Zaleta, przedst Zw Cechów p Ronowicz i przewodniczący Zw Prac na Pomorzu p Kaczmarek Druga część gwiazdki wypełniły wierszyki deklamowane przez dzieci i krakowiak odtańczony przez uczniów szkoły zawodowej. Na zakończenie obchodu gwiazdkowego na salę wkroczył gwiazdor i obdarował dzieci paczkami łakoci.

U pocztowców

(tim). W pięknie udekorowanej sali OKZZ odbył się ub. niedzieli obchód gwiazdkowy urządzony przez Zw. Zaw. Pracowników Pocztowych i Telegraficznych w Bydgoszczy. Uroczystość zaszczycili swą obecnością przedst. różnych organizacji, zw. zaw. oraz wiceprzewodniczący OKZZ p. Wł. Wojciechowski.

Gości i pracowników powitał przewodn. Zw. Zaw. Pracowników Pocztowych p. Zieliński, po czym odśpiewano kolędę „Anioł pasterzom mówił". W imieniu OKZZ przemówił p. Wł. Wojciechowski. Obecny na sali O. Jezuita złożył wszystkim życzenia pomyślności w Nowym Roku.

Po łamaniu się opłatkiem wystawiono „Szopkę krakowską" w wykonaniu dzieci pracowników. Gwiazdor obdarzył paczkami przeszło 300 milusińskich oraz wiele wdów po b. pracownikach pocztowych. Wieczór gwiazdkowy zakończono wspólną kawą i zabawą taneczną.

Gwiazdor w „Dzwonie"

(iza) Obchód gwiazdkowy chóru miesz. „Dzwon" rozpoczęto odśpiewaniem kolęd, po czym prezes Nowicki zagaił uroczystość i powitał zebranych krótkim przemówieniem Z kolei głos zabrał ks. prob. mgr Małecki, który omówił znaczenie choinki i opłatka, symbolu zgody i jedności. Po przełamaniu się opłatkiem nastąpiła bogata część artystyczna z popisami najmłodszych, milusińskich recytatorów Z wielkim talentem odegrał na fortepianie kilka kolęd 5-letni Rajmund Nowicki „Zaproszenie do tańca" wykonała p Sujkowska. Ponadto wystąpił kwartet męski. Poemat „makabryczny" wypowiedział udatnie p Marian Wittstock Najradośniejszą chwilę sprawiła zjawienie się gwiazdora, który obdarował dziatwę smakołykami wywołując wśród nich nieopisaną radość.

Przy kawie i pieczywie własnego wypieku spędzono miłe wieczór, połączony ze skromną zabawą taneczną.

Czytelnicy mają głos

Nieubłagany konduktor

rozgoryczona matka

Z żalem muszę stwierdzić, że któregoś dnia — chcąc w deszczowy dzień z chorym dzieckiem dostać się tramwajem jak najprędzej do szpitala na Bielawkach — konduktor odmówił mi tego stanowczo, twierdząc, że ma surowy zakaz brania wózków dziecięcych na platformę Uznałbym ten zakaz za słuszny w wypadku przepełnienia tramwaju Ale takie stanowisko nie jest przekonywujące wtedy, kiedy wagony jeżdżą prawie puste Matka zmuszona jest pchać wózek przez całe miasto.

Moim zdaniem, dziecko i to chore powinno mieć i, nawet w chwili przepełnienia wozu pierwszeństwo. Nie jest prawdopodobne, aby konduktorzy sami sobie ten zakaz zmyślili, ale wierzyć się nie chce, aby istniała w Bydgoszczy taka władza, która by nie brała dobra matki i dziecka pod uwagę. Dużo wprawdzie pisze się o opiece nad dzieckiem i matką i głośno mówi, ale fakty są wręcz przeciwne. Może Szan Redakcja zechciałaby dać wzmiankę na łamach swego pisma na ten temat, która sądzę nie pozostanie bez echa i kwestia ta ulegnie zmianie ku lepszemu

Rozgoryczona matka.

Wypadek powyższy notujemy zgodnie z życzeniem autorki. Robimy to z dużą przykrością, gdyż notatka uderza w konduktorów tramwajowych, których praca jest bardzo ciężka Przy tym przepisy należy szanować Jednakże mechaniczne stosowanie przepisów nazywamy biurokracją i z reguły piętnujemy jako chorobę społeczną. Konduktor mógł i powinien był zrobić wyjątek! Specjalne okoliczności za tym przemawiały.

Nasze recenzje

Recital chopinowski Tadeusza Wituskiego

Bydgoszcz, w styczniu.

Cała twórczość kompozytorska genialnego Fryderyka Chopina — poza nielicznymi wyjątkami — zamyka się w jednym tylko słowie — fortepian. Jakby urodzony dla tego właśnie instrumentu, wszystkie swoje genialne pomysły, z których czerpać będzie pełnymi rękoma twórczość współczesna — pisze tylko na fortepian. To jego lira, to „orkiestra jego serca".

Każdy utwór Chopina jest genialny nie tylko pod względem formy, ale także pod względem treści mimo, że Chopin bardzo daleki jest od jakiejkolwiek programowości. Każdy jego utwór jest nie tylko problemem technicznym, ale przede wszystkim problemem interpretacyjnym. Technika jak najbardziej dojrzała, jak najbardziej skończona, stoi w utworach Chopina na usługach interpretacji. Bo przecież Chopin to genialny poeta. Wielu pianistów, jeszcze w wieku szkolnym, marzy tylko o tym by grać Chopina, nie wyobrażając sobie, ile trudności kryje ten „Sfinks" XIX wieku. I dlatego tyle potknięć i dlatego tak mało chopinistów w całym tego słowa znaczeniu.

Dla młodego pianisty recital chopinowski kryje w sobie podwójne niebezpieczeństwo — techniczne i interpretacyjne, tym więcej, że w utworach Chopina nawet jak najbardziej „ogranych" znajdujemy stale nowe wartości. Tak jest zresztą z każdym genialnym dziełem. I oto trafiamy na recital młodego pianisty Tadeusza Wituskiego, poświęcony tylko utworom Chopina. Bezwzględnie trzeba stwierdzić, że Wituski jest zdolny, że posiada w pewnym sensie nawet dość dużą technikę, że jest muzykalny, że od ostatniego swego recitalu w Bydgoszczy zrobił dość duże postępy. Ale to wszystko za mało, by cały wieczór wypełnić tylko Chopinem. Grze Wituskiego brak przede wszystkim — poza niedociągnięciami technicznymi — pogłębienia i poczucia formy. Ucierpiały na tym nie tylko utwory większe: Ballada g-moll, Polonez fis-moll, którym tak zachwyca się Przybyszewski, ale także i mniejsze, jak: Prelud cis-moll op. 45, obydwa Impromptu Ges-dur i cis-moll. Najlepiej wypadły Walce i Mazurki.

Sposób gry Wituskiego predestynuje go raczej do wykonywania utworów współczesnych. Ciekawe byłoby słyszeć tego pianistę w recitalu, w którym dałby utwory od Bacha po współczesnych. Usilna i mudna praca Wituskiego nad pogłębieniem swej gry, da mu na pewno duże wyniki i wiele zadowolenia.

Dość licznie zebrana publiczność przyjmowała serdecznie młodego artystę.

Florian Dąbrowski.

Co odnie[illegible]

TEATR MIEJSKI. Środa i czwartek godz. 19.30: Temperamenty. **Piątek** — z powodu próby generalnej — nieczynny.

KINA. Pomorzanin: Sąd Narodów. **Polonia:** 14 lipca. **Orzeł:** Trzech panów Ludwików. **Wolność:** Bohaterki Pacyfiku **Gryf:** Piękna przygoda. **Bałtyk:** Ostatnia szansa

DYŻURY APTEK. — Do 10 bm.: **Piastowska,** ul. Śniadeckich nr 51 (tel. 22-42); **Przy Placu Teatralnym,** ul. Marsz. Focha 10 (tel. 19-62).

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska nr 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich — czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY. — Komenda Miasta MO 23-47. — Pogotowie Ratunkowe 10-00. — Straż Pożarna 29-70. — Międzymiastowa 00. Postój dorożek samoch. 36-55.

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Czwartek, 8 stycznia:

6.00 Progr. og.-polski. 15.00 Przegl. prasy pom. 15.10 Progr. og.-polski. 15.50 Konc. reklamowy. 16.00 Progr. og.-polski. 18.25 Konc. życzeń. 18.45 Progr. og.-polski. 22.45 Piosenki francuskie. 24.00 Zak. audycji.

Zapisy na kursy handlowe

Kierownictwo Publ. Średniej Szkoły Zawodowej nr 3 w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że zapisy na kursy handlowe I-go i II-go stopnia odbywają się codziennie w godzinach przedpołudniowych w kancelarii szkół przy ul. Konarskiego 2. Kandydaci na kurs I-go stopnia przedłożą metrykę urodzenia, dowód praktyki handlowej, a kandydaci na II-gi stopień świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej względnie świadectwo I-go stopnia oraz uiszczą przy zapisie wpisowe.

Płyną ofiary na budowę teatru

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Bydgoszczy ofiarował na budowę Teatru Miejskiego sumę 28 tys zł. Za hojny dar prez. Twardzicki przesłał serdeczne podziękowanie.

Do „Księgi pamiątkowej" ofiarodawców na budowę teatru wpisały się nast firmy i osoby: Hurt Bławatniczo-Galanteryjna Al. 1 Maja 10 — 500 zł, Konarzewski, ul. Niedwiedzia — 1 000 zł, Cukiernia W. Jakubowska, ul. Niedwiedzia — 1 000 zł, B. Potocki, ul Niedwiedzia — 1 000 zł, Pisarscy, ul Niedwiedzia 7 — 1 000 zł, Bydgoska Hurtownia Włókiennicza ul Długa 36 — 5 000 zł, Hurt. Tow. Włókienniczych A. Nozdrzykowski, ul. Długa 32 — 5 000 zł, Pomorska Hurtownia D Malinowski, ul Długa 48 — 200 zł, oraz naczelnik Wydz Kwaterunkowego p Kostkowski — 500 zł.

Pracownicy Miejskiej Komisji Lokalowej ofiarowali swój całodzienny zarobek na budowę teatru i proszą pracowników Bydg Fabryki Konfekcji, Wł Obejniczak o kontynuowanie łańcucha ofiar.

Z APROWIZACJI

Przydział mięsa wieprzowego

(a) Magazyn Apr Zaopatrywania II klasy PKP w Bydgoszczy zawiadamia wszystkie przynależne do magazynu jednostki PKP, koła ZZK, Wojewódzkie Urzędy Komunikacyjne, ażeby zebrały od pracowników kupony i gotówkę na mięso wieprzowe, które zostanie wydane zamiast tłuszczu za miesiąc styczeń br na kupony prac nr 23 i 24 norma 1,3 kg, kup R I. nr 21 i 28 norma 0,65 kg i kup D-3, 7 i 12 nr 28 i 29 norma 0,65 kg na obydwa kupony, na karty „M" kup nr 15 norma 0,325 kg, na karty „C" kup nr 10 norma 0,325 kg Cena mięsa 5,50 zł za kg Na kup nr 25 i 26 prac i „C" 9 wzamian mięsa wydane zostaną konserwy mięsne za pośrednictwem sklepów spółdzielczych Zawiadomienie o wydawaniu konserw nastąpi oddzielnie Pierwszy termin wydawania mięsa nastąpi 9 bm, a drugi 12 bm

Zjednoczenie - Gedania 11:5

CHYCHŁA WYGRYWA z WIKLIŃSKIM
KAPITALNA FORMA KRUŻY

BYDGOSZCZ (tj). Towarzyskie spotkanie bokserskie między mistrzem Pomorza — Zjednoczeniem a wicemistrzem Wybrzeża — Gedanią zakończyło się zwycięstwem drużyny bydgoskiej w stosunku 11:5.

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Zjednoczenia): Borowicz wypunktował zdecydowanie młodego Soczewińskiego, który był w drugiej i trzeciej rundzie na deskach do 9 i do 8. Kruża znokautował w trzecim starciu Zielińskiego II. Baranowski I znokautował również w trzecim starciu Kudlacika. Baranowski II zremisował z Mellerem. Wikliński uległ na punkty w wyraźny sposób Chychle, który go posłał w drugim starciu dwa razy na deski. Sosnowski zwyciężył przez techniczne k. o. w drugim starciu z Kuczewskim. Pollak uległ na punkty Rajskiemu, będąc w drugim starciu do 8 na deskach Chyla wypunktował Szałkowskiego, posławszy swego przeciwnika również na deski w trzecim starciu

W ringu sędziował Kujaczyński, na punkty pp. Feder (Gdańsk), Rozmarynowski (Bydgoszcz) i Ciesielski (Inowrocław)

Na marginesie tego sprawozdania należy zaznaczyć, że zwycięstwo bydgoszczan było w pełni zasłużone Gedania wystąpiła w nieco osłabionym składzie, bez Kleina w wadze muszej, z Kudlacikiem przesuniętym do wagi piórkowej i bez Doleckiego, z Rajskim przesuniętym do wagi półciężkiej Kilka walk stało na zupełnie dobrym poziomie Kruża zademonstrował kapitalną kondycję Kto go widział podczas trzech rund destrukcyjnej „roboty bokserskiej" musi stwierdzić, że zawodnik ten dojrzał już do ciężkich spotkań z Bazarnikiem i Grzywoczem i że — jeżeli utrzyma obecną kondycję — ma w spotkaniach tych duże szanse na zwycięstwo. Przeciwnika swego, którym był młody Zieliński II — Kruża po prostu zdemolował. Mimo to młodemu gdańszczaninowi rokujemy niezłą przyszłość bokserską.

Znokautowanie (dość szczęśliwym zresztą ciosem w tętnicę) Kudlacika jest dla Baranowskiego I dużym sukcesem. Większą jednak wymowę ma fakt, że Baranowski byłby również i na punkty wygrał ze swoim przeciwnikiem. Chychła miał swego przeciwnika w drugiej rundzie dwa razy na deskach Na plus Wiklińskiego zapisać trzeba, że fakt ten nie załamał go, przeciwnie poderwał do pięknego ataku w trzecim starciu. Chychła wydaje się być w obecnej chwili w Polsce nie do pokonania Ma on również kapitalną kondycję fizyczną i dysponuje dużą szybkością. Mimo to Wikliński mógł wypaść lepiej, gdyby obrał inną taktykę walki. Zdaje się to potwierdzać trzecia runda, w której bydgoszczanin przeszedł do ataku. Wydaje się nam, że z bokserem o typie Chychły nie można walczyć defensywnie.

Sosnowski miał dość prymitywnego przeciwnika w Kuczewskim Bokser Zjednoczenia, skoro nabierze wiary w swoje dość nieprzeciętne możliwości, może nam jeszcze zgotować niejedną miłą niespodziankę.

Jas.

Oficjalna lista najlepszych bokserów polskich

POZNAŃ. Kapitan związkowy Polskiego Związku Bokserskiego ustalił oficjalną listę bokserów Lista przedstawia się następująco: waga musza: 1 Sowiński, 2. Gumowski, 3. Tyczyński, 4. Kamiński, 5 Patora. Waga kogucia: 1. Bazarnik, 2. Grzywocz, 3. Kruża, 4. Panke, 5. Kudlacik. Waga piórkowa: 1. Antkiewicz, 2. Czortek, 3. Golyński, 4. Matloch, 5. Mazur Waga lekka: 1 Rademacher, 2. Bibrzycki, 3 Komuda, 4 Skierka, 5. Bonikowski Waga półśrednia: 1. Chychła, 2 Iwański, 3 Olejnik, 4. Adamski, 5. Wikliński. Waga średnia: 1. Pisarski, 2. Trzęsowski, 3 Kolczyński, 4. Szymankiewicz, 5. Rajski. Waga półciężka: 1 Szymura, 2 Mechliński, 3. Nowara, 4 Kossowski, 5. Kubicki Waga ciężka: 1. Klimecki, 2. Niewadził, 3. Białkowski, 4. Archacki, 5 Kotkowski.

** MINISTER pełn. Olszewski przyjął wczoraj w Warszawie posła Meksyku.

** STANY Zjednoczone sprzedały rządowi egipskiemu 9 poszukiwaczy min za sumę 540.000 dolarów. Rzeczywista wartość statków jednak oceniana jest na 5.250.000 dol.

Hurtownia Szkła Aptecznego i Laboratoryjnego
Bydgoszcz, Zbożowy Rynek 7. Telefon 29-81
poleca: 02712
Leżące słoje do cukierków
Butelki apteczne - kosmetyczne, przyrządy i szkło laboratoryjne, łubianki, bańki felcz., węże gumowe, wyroby bakelitowe i t. p.

WEŁNĘ OWCZĄ kupuje i wymienia na włóczki
W. Siwczyński i S-ka, Bydgoszcz,
Al. 1 Maja 67, m. 13 — tel. 21-07
02661

Wełnę owczą Zakupuje i wymienia po cenach najwyższych
„Krosienko" Fabryka Sukna A. J. Klimunt
BIELSKO
Oddział w Bydgoszczy ul. Pomorska nr. 14
02762

Państwowa Fabryka Drożdży w Tczewie
ZATRUDNI natychmiast
absolwenta Liceum Chemicznego
jako majstra drożdżowego.
Oferty składać do Państw. Fabr. Drożdży w Tczewie ul. Dworcowa 3/4 02765

Worki używane (również podarte) jutowe i papierowe tkane, oraz **płachty** (plandeki) brezentowe — KUPUJE
POZNAŃSKA FABRYKA WORKÓW
POZNAŃ 02403
Przemysłowa 33, telefon 18-45

WEŁNĘ
OWCZĄ stale kupuje — zamienia na włóczkę szydełkową w najpiękniejszych kolorach, — Płaci najwyższe ceny. **Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych — Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego Tel. 68-31** (02737

Czytajcie „IKP"

Uwaga repatrianci
Posiadacze avoirów, walut i należności za granicą! 0698
Przyjmujemy: cesje na zagraniczne wartości, czeki i dewizy.
Załatwiamy: sprawy należności zagranicznych oraz transakcje importowo-eksportowe.
Zaopatrzenie i Zbyt Prywatnego Przemysłu Sp. z o. o. Wydział Handlu Zagranicznego
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 167 telefon 176-99

Podziękowanie.

Pani Drowi med Janowi Zagierskiemu, dyrektorowi Szpitala Pow. w Chełmży za wyleczenie żony mojej, pacjentki Ubezpieczalni Społecznej z ciężkiej i niebezpiecznej choroby oraz za troskliwą i bezinteresowną opiekę w czasie 9-cio tygodniowego pobytu w szpitalu tą drogą publiczne podziękowanie składa

Antoni Grabianka

Chełmża w grudniu 1947 r, 2196

Rada Nadzorcza KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI pow. Pyrzyckiego w Lipianach ogłasza **KONKURS** na stanowisko

Dyrektora Zarządzającego Kasy

Wynagrodzenie w/g tarvfy płac ustalonej przez M. S. z dnia 13. 3. 47
Otwarcie ofert szczegółowych z dołączonym życiorysem i referencjami nastąpi dnia 20 stycznia 48 r
02755

WZMIANKA O PRZETARGU.

Urząd Wojewódzki Poznański — Wydział Komunikacyjny rozpisał nieograniczony przetarg ofertowy na roboty **rozbiórkowe i porządkowe przy dwu mostach:** w Radowicach i Głuchowie na rzece Obrze (pow. Świebodzin).

Przetarg odbędzie się dnia 16 stycznia 1948 roku o godzinie 10-tej w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17, piętro III, pokój 326. Podkładki ofertowe na powyższe roboty otrzymać można w pokoju 320 po 100 złotych

Za Wojewodę
(Inż. Wł. Stefański)
02766 w/z Naczelnika Wydziału.

Okręgowa Dyrekcja Dróg Wodnych w Poznaniu przyjmuje podania kandydatów do zawodu żeglarskiego, celem dopuszczenia ich do egzaminu na patent żeglarski.

Do podania, zaopatrzonego przepisową opłatą stemplową, kandydaci winni załączyć następujące dowody w oryginałach względnie uwierzytelnionych odpisach:

1. Dowód ukończenia 21 roku życia.
2. Dowód posiadania Obywatelstwa Polskiego.
3. Świadectwo zdrowia, wystawione przez lekarza Ubezpieczalni Społecznej lub lekarza urzędowego, stwierdzające odpowiedni stan zdrowia w szczególności zdolność rozróżniania barw oraz dobry słuch.
4. Świadectwo ukończenia co najmniej szkoły powszechnej lub zawodowej.
5. Dowód odbycia co najmniej 36 miesięcy praktyki w zawodzie żeglarskim i z tego okresu czasu co najmniej 24 miesiące pracy na takich statkach i łodziach do kierowania którymi ma uprawniać patent żeglarski, o który kandydat się ubiega.

W dowodzie z odbytej praktyki winno być uwidocznione:
a) Okres odbytej praktyki
b) W jakim charakterze praktykował
c) Na jakich drogach wodnych
d) Na jakiego rodzaju statkach i łodziach

6. Opinia M. O. o niekaralności i zachowaniu się kandydata w czasie okupacji w stosunku do Narodu Polskiego.
7. Życiorys pisany własnoręcznie.
8. 2 fotografie (format 4,5×6 cm).

Podania należy składać w Sekretariacie Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych w Poznaniu ul. Mickiewicza 29 do dnia 15 lutego 1948 r. (02650

Dyrektor (Inż. J. Lambor)

NAUKA

KURS
księgowości przemysłowej, jednolity plan kont, arkusz rozliczeniowy, metody kalkulacji Wpisy przyjmuje kancelaria Gimnazjum Handlowego, Bydgoszcz, Kopernika 1. (2203

Pomóż
zniszczonej Warszawie

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE
poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (02697

Wytwórnia
Torebek Damskich ceratowych różne fasony Zygmunt Karon, Łódź, Piotrkowska 115. (02643

Wulkanizację
z pierwszorzędnym urządzeniem w najruchliwszym punkcie Poznania z wykupioną koncesją sprzedam lub przyjmę wspólnika. Oferty „PAR" Poznań, Matejczaka 7 pod „12,1170". (02739

Sprzedamy:
samochód osobowy marki Ford-Eifel, samochód ciężarowy marki Renauld — 2 tonowy. Zgłoszenia prosimy składać do Administracji IKP Grudziądz pod nr „1" 02743

Sprzedam
50% udziałów przedsiębiorstwa elektro- i radiotechnicznego Gdyni. Oferty IKP Gdynia „Wyjazd". (02748

Samochody
ciężarowe 5 t do przewozów wynajmują Woźniak i Kowalski, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 47, tel. 1347, 1243. (2173

KUPNO

Piżmowce,
kuny, wydry, tchórze i lisy kupuje skład futer Bydgoszcz Al. 1 Maja 14. (2132

WOLNE POSADY

Fryzjerka
potrzebna, Kuntz, Tuchola. 02773

Bankowców
kilku przyjmie Komunalna Kasa Oszczędności Powiatu Wrocław — Zamkowa 4. (02746

Przyjmiemy
księgowego — bankowca, oferty prosimy składać w Komunalnej Kasie Oszczędności pow. Szczecinieckiego w Szczecinku. (02763

Ekspedientka
branży rzeźnickiej — siła fachowa potrzebna od zaraz. Oferty z odpisem świadectw: IKP Gdynia pod „Fachowa". (02767

Referenta
wojskowego, trzeźwego, kawalera, zaangażuje od zaraz Zarząd Gminny. Wymagane: praktyka w tym dziale i umiejętność pisania na maszynie, wynagrodzenie według IX grupy + dodatki. Dołączyć świadectwa i życiorys własnoręcznie napisany. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „2771" 02771

PRACY POSZUKUJĄ

Mistrz kowalski
egz. maszynista posiada prawo jazdy samochodow. poszukuje pracy najchętniej na majątku od zaraz. Zgłoszenia IKP Toruń pod „Mistrz". (02769

Fryzjerka
poszukuje posady. Bytów Pom. Zach. Poste restante pod zaraz. 2205

Organista
2 klasy, kawaler, obejmie posadę od zaraz. Oferty do IKP Bydgoszcz pod „organista". (2197

Mistrz
ślusarski obeznany pracą fachową, specjalista na maszyny do szycia. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2199

RÓŻNE

WARSZAWSKA
Szkoła **KOSMETYKI,** Masażu Leczniczego Marii Kasperskiej, Łódź, Narutowicza 37. Wielostronna praktyka. Początek 8 stycznia. (02647

Starszego
wspólnika owocarni szuka samotna. Oferty IKP Bydgoszcz „Solidna". (2190

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIENIE!
W dniu 16. 12. 1947 r. jadąc pociągiem z Bydgoszczy do Inowrocławia na stacji Nowa Wieś Wielka — wysiadający złodziej skradł teczkę z różnymi papierami i stemple „Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska i Zarząd Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska Bytom". — 02764

Unieważniam
zgubioną legitymację Woj. Urzędu Ziemskiego Nr 33. Frącz Edmund, Świecie. (2202

MATRYMONIALNE

Szatynka
wysoka, lat 44 pozna solidnego pana. Cel matrymonialny. Oferty IKP Toruń „120". (02770

POSZUKIWANIA

Ktoby wiedział
o miejscu pobytu Tubisa Tomasza z Wilna proszony jest o zawiadomienie matki pod niżej podany adres — M. Tubis, Bydgoszcz, Dr E. Warmińskiego 5-4. 2193

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Czwartek, dnia 8 stycznia 1948 roku.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.20 Lekcja języka rosyjskiego. 7.35 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Koncert orkiestry dętej. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Muzyka ludowa. 13.15 Przegląd kulturalny Pomorza — felieton Al. Kowalkowskiego. 15.10 „Na fali P. Z. Z." — pogadanka. 15.20 Dla każdego coś miłego. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Tu mówi Wybrzeże. 16.25 Rezerwa dziennika. 16.35 Porozmawiajmy — audycja dla dzieci. 16.55 Z życia wyższych uczelni. 17.00 Muzyka dla wszystkich 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 18.15 Przegląd wydarzeń — Poznań. 18.45 Felieton. 19.00 Z zagadnień świata pracy. 19.10 Audycja dla wojska. 19.40 Melodie świata — sekstet jazzowy J. Haralda i Nina Pilchowska — piosenki. 20.00 Sygnał czasu i dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Audycja TUR-u. 21.00 Muzyka o zmierzchu — słuchowisko. 21.45 Muzyka dwufortepianowa. 22.05 Orkiestra taneczna pod dyr. J. Cajmera. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka dawna. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji Hymn.

Humor zagraniczny

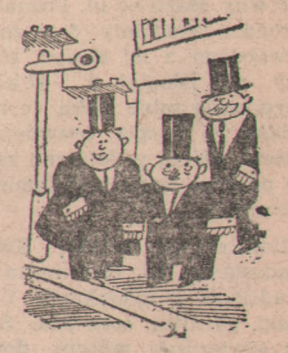

— Dlaczego pan wygłosił tak długą mowę na grobie swojej żony.

— To był pierwszy wypadek, że mi nie przerwała...

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP"
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18 99. E-488605